

Cud w Middleburgu

Autor: stm - 01/27/2011 17:19

Cud w Middleburgu, Belgia, rok 1374

Jan, z Kolonii, udawał gorliwość religijną, dalekim będąc od ducha pokuty i przystąpił do Komunii Świętej bez spowiedzi. Gdy tylko kapłan udzielił mu Komunii, Hostia natychmiast zamieniła się w część ciała i ugrzęzła mu w gardle. Przerażony chciał jakoś ukryć ten fakt, lecz gdy przygryzł zębami tkwiące w ustach ciało, natychmiast wypłynęły z niego krople krwi, spadając na komunijny obrus. Kapłan zauważył krew oraz dziwne zachowanie komunikanta i szybko zareagował, usuwając Hostię z jego ust i przenosząc Ją z czcią na ołtarz.

Historia pokazuje, że ta świętokradcza Komunia nie uszła Janowi bezkarnie - stracił on natychmiast wzrok. Ogarnięty żarliwym żalem za swój grzech, podszedł na kolanach do kapłana i wyznał go przed całym kościołem. Ta szczera skrucha przywróciła mu na nowo wzrok.

Wieść o cudzie rozeszła się błyskawicznie docierając do uszu arcybiskupa Fryderyka III, który nakazał przeniesienie cudownej Hostii do katedry w Kolonii.

=====